

społecznej, usytuowanej na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych. Na uwagę na tym wydziale zasługuje wrocławski prawnik ks. W. Klonowiecki. Rozwój KUL nastąpił za czasów rektora ks. J. Szymańskiego, którego troską była m.in. współpraca zagraniczna.


Opublikowana w 100. rocznicę odzyskania niepodległości Rzeczypospolitej Polski *Encyklopedia 100-lecia KUL* liczy blisko trzy tysiące haseł oraz artykułów encyklopedycznych; dwa tysiące to biogramy. Już to liczbowe zestawienie wskazuje na prymat osób w instytucji. Uczelnia, kierująca się od początku swojego istnienia wspomnianym mottem „Deo et Patriae”, jest „wspólnotą osób”, co doskonale wyraża również łacińska sentencja: *Communio personarum*.

Dzieło skupiło ponad pięćuset autorów, których pracą kierował zespół dwunastu redaktorów Wydawnictwa KUL. Dwa tomy encyklopedii ukazały się drukiem dzięki wsparciu finansowemu Towarzystwa Przyjaciół KUL. „Wydawcy zapowiedzieli umieszczenie wersji elektronicznej w Internecie, wraz z możliwością uzupełniania i dodawania haseł” (<https://forumakademickie.pl/zycie-akademickie/encyklopedia-100-lecia-kul/>). Zapewne zapowiedziana w 2018 r. wersja elektroniczna *Encyklopedii* pozwoli doskonale wydobyć z niej wątki związane z określonym tematem badawczym. Wówczas będzie można bez jakichkolwiek „przeoczeń” wymienić wszystkich wrocławian występujących w rekomendowanej publikacji oraz uzupełnić brakujące informacje czy skorygować niedopowiedzenia.

Na koniec wypada jeszcze raz podkreślić, iż rektorami KUL byli księża wrocławscy: 1918–1922 – Idzi Radziszewski, 1925–1933 – Józef Kruszyński, 1933–1939 – Antoni Szymański, 1952–1956 – Józef Iwanicki. Przez całe dzieje uniwersytetu, szczególnie w okresie międzywojennym, kadre naukową KUL stanowili liczni prezbiterzy diecezji wrocławskiej. W 2020 r. na uczelni pozostał tylko jeden prezbiter z Wrocławka – ks. prof. dr hab. Jerzy Pałucki. KUL w ciągu 100 lat istnienia wykształcił tysiące młodzieży, zapewne też liczne grono z diecezji wrocławskiej.

Temat „Wrocławiana” zasygnalizowany w *Encyklopedii 100-lecia KUL* domaga się dalszych badań. Niniejszy szkic recenzyjny, stanowiący publikację pilotażową, otworzyć może dalszy proces naukowo-badawczy.

Eugeniusz Sakowicz

 <https://orcid.org/0000-0001-8064-9042>
eugeniusz.sakowicz@wp.pl

Stanisław Urbański, Łukasz Białk, *Świętość w codzienności według czcigodnego sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego*, Warszawa 2020, 160 s.

<https://doi.org/10.52404/ttnwloc.stwl.23.36>

Autorzy niniejszej książki, ukazającej się w roku przewidzianej beatyfikacji Prymasa Tysiąclecia, która ze względu na pandemię koronawirusa została przełożona na stosownie bezpieczny czas, wpisują się w promocję osoby wielkiego

Polaka i świętego człowieka Kościoła, składając mu hołd. Sam tytuł publikacji trafnie oddaje istotę nauczania kardynała Wyszyńskiego na temat świętości jak i realizowania jej przez niego na co dzień. Sam nauczał, że świętość nie mieści się w szablonie przedstawianym przez księgi ascetyczne czy mistyczne, ponieważ Pan Bóg ma olbrzymie możliwości dla człowieka, by osiągnął szczyt życia duchowego. Tak naprawdę to nie wiemy, kto jest bliżej Boga, kto posiada w swoim sercu więcej miłości Boga – biedak, który ma problemy ze znajomością katechizmu, czy wybitny teolog, który pochylał się nad księgami teologicznymi, całe życie obracał się wśród spraw Bożych i świętych, a świętości nie osiągnął. To jest tajemnica Boga. Świętość może być wprawdzie wielka i rozgłośna, wypełniona cudami, ale też może być cicha, pokorna, niedostrzeżona, wypowiadająca się tylko w tajemniczym i nieudolnym szepcie duszy do Stwórcy. Dlatego Kardynał stwierdza, by nie wyznaczać szablonu świętości, bo go nie ma i nie próbować określać jej kanonami, bo to się nie uda (S. Wyszyński, *Kimże jest człowiek...*, Warszawa 1987, s. 139).

Pisać zatem o świętości według czcigodnego sługi Bożego kardynała Stefana Wyszyńskiego, by przedstawić jej istotę ukazując ją w różnych aspektach życia i nic nie uronić z nauczania Prymasa w tej kwestii, to niełatwe zadanie, jakiego podjęli się S. Urbański i Ł. Białk. By sprostac temu wyzwaniu, zagadnienie świętości w swojej publikacji ujęli w trzech rozdziałach. W pierwszym rozdziale wyjaśniają *Czym jest świętość*, w drugim ukazują *Jak żyć w sposób święty*, a w trzecim przedstawiają *Owoce świętości życia*. Nawiązując do teologicznego stwierdzenia, że świętość człowieka wynika z udziału w świętości samego Boga, który jedynie jest święty, ukazują w pierwszym rozdziale trzy sposoby ujęcia świętości – według św. Tomasza z Akwinu, św. Jana Pawła II i papieża Franciszka. Zgodnie z twierdzeniem św. Tomasza świętość jest osiągalna przez wszystkich chrześcijan, ponieważ polega na doskonałej miłości, której źródłem jest Bóg, charakteryzującej się sprawnością wzajemnego, stałego i rzeczywistego miłowania. Zdaniem św. Jana Pawła II świętość polega na miłowaniu Boga i bliźniego na wzór Chrystusa, bez którego człowiek nie jest w stanie pojąć, kim jest sam dla siebie, jaka jest jego godność oraz ostateczne przeznaczenie. W tym samym duchu wypowiada się papież Franciszek twierdząc, że „świętość chrześcijańska to nic innego jak życie pełnią miłości”. Natomiast o naszej świętości decyduje to, na ile pozwalamy Chrystusowi być obecnym w naszym życiu, żyjąc Jego słowem, trwając w zjednoczeniu z Nim przez modlitwę i Komunię Świętą. Wszystko to zależy od tego, na ile mocą Ducha Świętego kształtujemy nasze życie na podobieństwo Jego życia. Życie w duchowej więzi z Chrystusem prowadzi człowieka do przyjaźni ze Zbawicielem, na co – zdaniem naszych autorów – kładł akcent w swoim nauczaniu kardynał Stefan Wyszyński. Pierwszym, który obdarowuje ludzi przyjaźnią, jest Syn Człowieczy, oczekujący od każdego człowieka wzajemności. Odpowiedzią chrześcijanina na boską propozycję przyjaźni jest wiara. Prawdziwym zaś przyjacielem Jezusa staje się ten, kto wierzy i dochowuje Mu wierności. Zażyła przyjaźń ze Zbawicielem prowadzi człowieka do pełni


miłości, wyrażającej się ostatecznie w oddaniu życia za przyjaciół, jak również za wiarę i Chrystusa. Zdaniem Prymasa prawdziwa miłość wiąże się bowiem z cierpieniem, z tajemnicą krzyża, który trzeba podjąć i dźwigając go naśladować Mistrza. W ten sposób wierzący może osiągnąć stan świętości obłubieńczej prowadzącej go, jak opisują autorzy, do zaślubin duchowych. Opisując ten wymiar świętości S. Urbański i Ł. Białek ukazują go na przykładzie św. Jana od Krzyża i św. Faustyny. Następnie w swoich dywagacjach opisują dwie postawy wobec świętości – wewnętrzną i zewnętrzną. Mając na uwadze prospołeczną postawę Prymasa, kreślą społeczny wymiar świętości. Święty nie może być egoistą, stąd angażowanie się w życie publiczne jest czymś naturalnym.

W drugim rozdziale zatytułowanym *Jak żyć w sposób święty*, autorzy ukazują realizowanie świętości w codziennej praktyce życia. Aby chrześcijanin upodabniał się do Chrystusa, musi kształtować w sobie Jego pokorę, za sprawą której uświadamia ludziom całkowitą potrzebę koncentrowania swojej uwagi na Bogu Ojcu i bycia posłusznym Jego woli. Wzorując się na pokorze Chrystusa człowiek uczy się właściwej postawy służebnej wobec ludzi. W dokonującym się procesie rozwoju świętości konieczne jest nawrócenie serca, w czym pomocna jest żarliwa modlitwa, do której zachęcał Chrystus. Szczytem zaś modlitwy i zarazem źródłem świętości chrześcijanina jest Eucharystia, ponieważ kto spożywa Ciało Syna Bożego, żyje dzięki Niemu życiem Bożym (por. J 6, 57–58). Dlatego, zdaniem autorów, Prymas Tysiąclecia zachęca wiernych do odkrycia wszystkich zbawczych aspektów Eucharystii i na serio korzystania z łaski, jaką Bóg daje w Niej człowiekowi.

Trzeci rozdział nosi tytuł *Owoce świętości życia*. Autorzy zaliczają do nich: pokój serca, radość życia, wolność ducha, budowanie jedności oraz realizowanie życiowego powołania w święty sposób w kapłaństwie, małżeństwie czy życiu konsekrowanym. Zdaniem kardynała Wyszyńskiego oprócz owoców świętości życia, istotne znaczenie ma posiadanie przez chrześcijanina zdolności do dawania wiarygodnego świadectwa o Chrystusie. Chodzi o taki chrześcijański styl życia, w którym zdecydowanie będzie widoczny ewangeliczny ideał postępowania według zasad Bożych, a nie tych, jakie proponuje świat.

W. Nigg napisał, że „łaską jest spotkać człowieka świętego”. Bez wątpienia święty, emanując życiem Bożym, niesłuchanie ubogaca pod względem duchowym jestestwo i życie każdego człowieka, który bezpośrednio się z nim spotyka. Warto też sięgnąć do dziedzictwa duchowego, jakie po sobie zostawił święty w postaci nauczania czy przykładu życia. O tym przekonują czytelników S. Urbański i Ł. Białek, dzieląc się w swojej książce wiedzą na temat świętości życia sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego, wskazując, jak bardzo pomocna jest ona w zrealizowaniu ludzkiej tęsknoty za wiecznością. By ją osiągnąć, trzeba w doczesnym życiu starać się iść drogą świętości.

ks. Piotr Głowacki

 <https://orcid.org/0000-0002-4054-4892>
pglowacki@diecezja.wloclawek.pl